

Helios goni Amerykę

Rakieta Ariane 5G 18 grudnia 2004 r. wyniosła na orbitę o wysokości 700 km francuskiego teledetekcyjnego wojskowego satelitę nowej generacji – Helios 2A. Jest to pierwszy satelita skonstruowany w ramach 10-letniego – wartego 1,8 mld euro – programu budowy wysokorozdzielczych satelitów realizowanego przez EADS Astrium France, Alcatel Space i Francuską Agencję Kosmiczną.

Teledetekcyjne (czy też kosmiczne) sukcesy Europejczyków są zupełnie inaczej odbierane po drugiej stronie Atlantyku. Jak zauważa z przekąsem Martin Walker z agencji UPI, Stany Zjednoczone kochają NATO, bo czyni ono prezydentów tego kraju liderami wolnego świata, a amerykańskich generałów dowódcami w sprawdzonym sojuszu. Z kolei Europejczycy kochali NATO jako amerykańską gwarancję ochrony przed Armią Czerwoną. Obecnie, mimo braku takiego zagrożenia, nadal potrzebują USA w NATO po to, by wprowadzić u siebie nowoczesne wojskowe technologie, za które, niestety, nie chcą płacić.

Natomiast niebędąca członkiem NATO Francja powoli, ale systematycznie uniezależnia się od amerykańskiej technologii, wykorzystując w tym celu Unię Europejską. W 2004 roku UE wyraziła zgodę na wydanie 4 mld dolarów na kupno floty samolotów transportowych od konsorcjum Airbus, kolejne 4 mld wyda na własny satelitarny system nawigacyjny (Galileo). Dzisiaj Francuzi próbują udowodnić swoim europejskim partnerom, że nie potrzebują już dłużej amerykańskich satelitów szpiegowskich. Francja miała do tychczas dwa przestarzałe satelity Helios dostarczające obrazów o rozdzielczości 1 metra. Pozwalają one, co prawda, na zidentyfikowanie samolotów stojących na pasie startowym, ale od pięciu lat umożliwia to także komercyjny amerykański satelita Ikonos – pisze Walker.

Zdaniem francuskich wojskowych z DGA (Delegation Generale pour l'Armement) Helios 2A będzie zapisywał obrazy, któ-

re pozwolą stwierdzić, czy samolot ma np. podwieszony pod skrzydłami pociski ewentualnie zapasowe zbiorniki paliwa. Rzeczywisty pożytek z Heliosa 2A przyniosą zdjęcia w podczerwieni, niezależne od zachmurzenia i pogody (widać na nich np. czy silniki czołgów pracują).

Francuskie satelity wysokorozdzielcze stają się częścią dużego europejskiego systemu. W końcu 2004 r. Niemcy wystrzeliły satelitę radarowego SAR-Lupe. Włosi przygotowują się do uruchomienia optyczno-radarowego systemu satelitarnego Cosmo-Skymed. W finansowaniu Heliosa 2A bierze udział Hiszpania i Belgia (po 2,5%, Francja 95%), a poszczególne kraje będą oczywiście wymieniać się danymi.

W końcu dekady europejskie siły szybkiego reagowania będą mogły lądować gdziekolwiek – mając dobry wywiad satelitarny, nowe lotniskowce budowane przez Wielką Brytanię i Francję, flotę transportowych Airbusów, samolotów-cystern umożliwiających tankowanie w powietrzu europejskiego myśliwca Eurofighter oraz superciche francuskie i niemieckie łodzie podwodne Scorpene i Dolphin do ochrony tras morskich.

Pytanie zasadnicze brzmi: czy Wielka Brytania będzie w tym scenariuszu brała udział? Z jednej strony uczestniczy bowiem w budowie Galileo, Eurofightera i Airbusa, a także wspiera powstanie sił szybkiego reagowania. Z drugiej – ścisłe powiązania z wywiadem USA nie pozwalają Brytyjczykom włączyć się w satelitarną sieć szpiegowską. Jak dotychczas kraj ten chce być zarówno najlepszym przyjacielem USA i liderem NATO, jak i wiarygodnym członkiem Unii Europejskiej. Prędzej czy później Brytyjczycy będą jednak musieli zdecydować o wyborze drogi. Jeśli okaże się, że ich strategiczne interesy leżą w Europie, Unia Europejska stanie się potężną siłą militarną.

Oprac. JP

Wykorzystano m.in. artykuł Martina Walkera „Spy Satellites and Power”.



Fot. CNES

KRÓTKO

- ★ **General Dynamics** został wykonawcą nowego wysokorozdzielczego satelity dla firmy OrbImage; wartość kontraktu opiewa na 209 mln dolarów; start satelity planowany jest na 2007 r.
- ★ **Iran** podpisał 30 listopada umowę z Chinami dotyczącą współpracy w zakresie badań kosmicznych; oba państwa będą wymieniały się wiedzą w celach pokojowych – głównie telekomunikacyjnych i badaniach satelitarnych.
- ★ **Naukowcy** zbadali Salar de Uyuni w południowo-zachodniej Boliwii; słone bagno zajmuje powierzchnię prawie 10 tys. km², a deniwelacje nie przekraczają tam 40 cm.

JPEG 2000 w ER Viewer

Od grudnia ub.r. przeglądarka ER Viewer australijskiej firmy ER Mapper obsługuje zdjęcia zapisane w standardzie JPEG 2000. Umożliwia ona efektywne korzystanie z plików obrazowych o rozmiarze wielu terabajtów zapisanych na lokalnym komputerze zarówno poprzez sieć LAN, jak i internet.

Źródło: ER Mapper

Koreański Ikonos

Koreański Instytut ds. Badań Kosmicznych poinformował o produkcji wielospektralnej cyfrowej kamery umożliwiającej wykonywanie zdjęć obiektów o powierzchni 1 m² z wysokości 685 km. Kamery wyniesie w kosmos wielofunkcyjny satelita Arirang II. Będzie mógł on obniżyć swą orbitę do 150 km i wtedy kamera zarejestruje nawet 25-centymetrowe obiekty na Ziemi. Start planowany jest na listopad 2005 r.

Źródło: www.kari.kr

Sicz na złej orbicie

Z kosmodromu w Plesecku wystrzelono 24 grudnia raketę Cyklon 3 z dwoma ukraińskimi satelitami: Sicz-1M i MK-1TC Mikron. Sicz-1M jest wielofunkcyjny, a na jego pokładzie umieszczono m.in. aparaturę do zdalnego obrazowania powierzchni Ziemi (pasma widzialne, podczerwień, mikrofa-le). MK-1TC Mikron jest mikrospatnikiem z kamerą telewizyjną do prowadzenia obserwacji meteorologicznych i topograficznych. Niestety, z powodu awarii technicznej oba zostały wprowadzone na niewłaściwą orbitę i są bezużyteczne.

Źródło: www.novosti-kosmonavtiki.ru